

ROSPUDA



„Rospuda – masakra piłą mechaniczną”

tekst: Aleksandra Sowa
Zieloni 2004





29.7.2007. o godz. 13, mimo problemów technicznych, rozpoczęła się trzecia już krakowska demonstracja w obronie Doliny Rospudy. Dwie pierwsze odbyły się w lutym, przed rozpoczęciem okresu lęgowego ptaków, na czas którego wstrzymano prace nad obwodnicą. Koniec tego okresu przypadł na ostatni dzień lipca.

Głównym hasłem protestu było: „Nie zgadzamy się! Obwodnica tak, przez Rospudę – nie!”, ale na transparentach można było przeczytać również: „Nie dla śmierci Rospudy”, „Rospuda – masakra piłą mechaniczną”, „Stop niszczeniu Doliny Rospudy”.

Ponad 100 osób biorących udział w happeningu skandowało te hasła w pochodzie wokół Rynku Głównego. Zbierano również podpisy pod listem do premie-

ra z apelem o zaprzestanie prac w Dolinie Rospudy. Na koniec uczestnicy zamknęli za tekturową bramą plakat z napisem „Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – Grabarze Rospudy”, przypinając do niej szpikami papierowe kłódki.

Organizatorzy zwracali największą uwagę na fakt, że nie protestują przeciwko obwodnicy, a przeciw niszczeniu unikalnego miejsca, jakim jest Dolina Rospudy. Anna Fuchs z Greenpeace podkreślała, że ekolodzy nie pozostają obojętni na bezpieczeństwo mieszkańców Augustowa, dlatego postulują alternatywny projekt drogi, który powinien zadowolić obie strony.

Demonstracja trwała ok. 1 h. Zakończyła się zawieszeniem zielonej flagi na pomniku Adama Mickiewicza.

